

Sygn. akt *I ACa 799/22*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2024 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Mikołaj Tomaszewski

Protokolant: st. sekr. sąd. Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2024 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. P., A. P.**

przeciwko **(...)SA z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu Wydział XIV Cywilny w Pile

z dnia 18 maja 2022 r. sygn. akt XIV C 294/21

I. oddala apelację

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów 4.050 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, za czas od uprawomocnienia się niniejszego postanowienia, do dnia zapłaty.

Mikołaj Tomaszewski

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

starszy sekretarz sądowy

Joanna Forycka

UZASADNIENIE

Powodowie A. P. oraz S. P. w pozwie z dnia 1 kwietnia 2021 r. skierowanym przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. wnieśli o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz łącznie do swego majątku wspólnego kwoty 137.161,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 marca 2021 r. od dnia zapłaty. Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W ramach wytoczonego przez A. P. oraz S. P. powództwa powodowie domagali się zwrotu nieprzedawnionych nienależnych świadczeń w związku z nieważnością dwóch zawartych między stronami umów kredytu- kredyt na cele mieszkaniowe (...) (pierwsza umowa z dnia 28 stycznia 2008 r., natomiast druga z dnia 8 października 2008 r.). Powodowie podali, że suma pobranych przez pozwanego świadczeń tytułem spłaty obu kredytów wynosiła odpowiednio 197.880,19 zł oraz 89.280,96 zł, a kwoty udostępnionego kredytobiorcom kapitału wynosiły 100.000 zł oraz 50.000 zł. Żądanie powodów stanowi zatem różnicę między sumą pobranych przez pozwanego świadczeń, a sumą udostępnionego kredytobiorcom kapitału.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany zgłosił ewentualne zarzuty potrącenia i zatrzymania.

Wyrokiem z dnia 18 maja 2022 r. wydanym w sprawie o sygn. akt XIV C 294/21 Sąd Okręgowy w Poznaniu:

1. Zasądził od pozwanego (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów A. P. i S. P. łącznie kwotę 137.161,15 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 marca 2021 r. do dnia zapłaty;
2. Zasądził od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę 6.434 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyżej wskazanego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania tj.:

a. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów, dokonanie oceny dowodów z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego i powszechnie przyjętymi regułami logiki, w sposób nieobiektywny, wybiórczy i z góry ukierunkowany na wykazanie obranych tez, co skutkowało przyjęciem za udowodnione okoliczności nie znajdujących potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, tj. błędne ustalenie, że:

i. pozwany może dowolnie określać kursy waluty w tabeli kursów, a w konsekwencji uznanie, że ma niczym nieograniczoną, swobodną możliwość wpływania na wysokość zobowiązania powódki, w sytuacji, gdy kryteria, które ostatecznie decydują o kursie ogłoszonym w tabeli bankowej, nie pozostają w wyłącznej gestii Pozwanego, który posiadał i nadal posiada status D. (...) Narodowego Banku Polskiego, co oznacza, że to na podstawie kwotowań kursów Banku swoje kursy ustala Narodowy Bank Polski;

ii. powodowie zostali w nienależyty sposób poinformowani o zasadach funkcjonowania kredytu, podczas gdy w § 11 ust. 5 umowy o kredyt (...) Nr (...) z dnia 28 stycznia 2008 r. oraz w § 11 ust. 5 umowy o kredyt (...) nr (...) z dnia 8 października 2008 r. powodowie złożyli oświadczenie, że się z tymi zasadami zapoznali;

(...). powodowie nie zostali poinformowani o ryzyku i nie mieli na ten temat wiedzy, podczas gdy w § 11 ust. 4 umowy kredytu powodowie złożyli oświadczenia, że zostali poinformowani o ryzyku;

b. art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c., art. 227 k.p.c., 232 k.p.c. i 278 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości zgłoszonego na fakty wskazane w odpowiedzi na pozew, pomimo że do wykazania wyżej wskazanych faktów konieczne było zasięgnięcie przez Sąd wiadomości, a wniosek o jego przeprowadzenie został złożony w odpowiednim terminie (pozwany wskazuje, że w zakresie pominięcia przedmiotowego wniosku dowodowego zgłosił zastrzeżenia do protokołu rozprawy z dnia 16 marca 2022 roku);

c. art. 91 k.p.c. poprzez przyjęcie, że pełnomocnik powoda nie posiadał materialnoprawnego umocowania do przyjęcia oświadczenia o potrąceniu, podczas gdy wykładnia treści pełnomocnictwa i zakres wykonywanych

przez niego czynności (składanie materialnoprawnego oświadczenia w przedmiocie wyrażenia woli upadku umów kredytu) wskazuje, że udzielone pełnomocnictwo procesowe obejmowało również składanie i odbieranie oświadczeń materialnoprawnych;

2. naruszenie prawa materialnego tj.:

a. art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe w zw. z art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego i w zw. z (...) ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku - Kodeks cywilny, art. 358¹ § 2 k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że postanowienia Umowy Kredytu naruszają w sposób rażący interesy konsumenta i dobre obyczaje, podczas gdy:

i. kredyt udzielony powodom jest kredytem walutowym- jego szczególnym wariantem), tj. kredytem indeksowanym do waluty obcej; saldo takiego kredytu oraz wysokość rat pozostających do spłaty są wyrażone w (...); jedynie maksymalną kwotę podlegającą udostępnieniu kredytobiorcy oznacza się w takiej umowie w PLN, jednak jest to tylko zabieg funkcjonalny, mający zagwarantować kredytobiorcy zapewnienie środków w walucie krajowej koniecznej do osiągnięcia celu kredytu; wszystkie kluczowe elementy konstrukcyjne umowy, w tym ostateczne określenie kwoty kredytu, do zwrotu której zobowiązany jest kredytobiorca, wyliczenie rat kredytu, ustalenie stopy oprocentowania itd. mają jednak związek z walutą obcą, co jednoznacznie świadczy o walutowym charakterze takiej umowy;

ii. zastosowanie do indeksacji kwoty kredytu kursu kupna z Tabeli Kursów z dnia uruchomienia kredytu oraz do wyliczania rat kredytu kursu sprzedaży z Tabeli Kursów z dnia płatności poszczególnych rat było rozwiązaniem ekonomicznie uzasadnionym, odpowiadającym naturze zobowiązania i akceptowanym przez powodów - zarówno przed indeksacją, jak również po jej wykonaniu;

(...). kursy z Tabeli Kursów miały zawsze charakter rynkowy (czyli nie godziły w interes konsumentów) i obiektywne, tj. nie mogły być i nie były dowolnie kreowane przez Bank;

iv. stosowanie kursów z tabel publikowanych przez Bank znajduje ustawowe umocowanie (art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa Bankowego), co Sąd I instancji w całości pominął;

v. Pozwany w sposób wyczerpujący poinformował powodów o ryzyku walutowym, w związku z czym nie może być mowy o naruszeniu dobrych obyczajów;

vi. nawet w przypadku uznania, że doszło do naruszenia interesów konsumenta i dobrych obyczajów konieczne jest przywrócenie równości między stronami i zapewnienie dalszego obowiązywania umowy poprzez zastosowanie przepisu dyspozytywnego;

vii. Sąd powinien zastosować obiektywne podejście przy badaniu skutków abuzywności umowy kredytu i nie powinien opierać się wyłącznie na żądaniu kredytobiorcy pomijając stanowiska i sytuacji banku oraz innych kredytobiorców;

b. art. 69 ust. 1 i 2 pkt ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe w zw. z art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego i w zw. z (...) k.c., art. 358¹ § 2 k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 358¹ § 2 k.c. oraz art. 58 § 1 i 3 k.c. poprzez ich błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że Umowa Kredytu jest nieważna z uwagi na rzekomy brak określenia zasad ustalenia salda kredytu, podczas gdy w Umowie Kredytu w sposób precyzyjny i jednoznaczny ustalono sposób, w jaki miało dojść do ostatecznego określenia kwoty podlegającej zwrotowi, tj. wskazano, że kredyt podlega indeksacji do (...) po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) z Tabeli Kursów obowiązującej w dniu uruchomienia kredytu lub transzy (§ 2 ust. 2, § 4 ust. 1a Umowy Kredytu);

c. art. 385¹ § 1 i § 2 k.c., art. 385² k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich® poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że postanowienia dotyczące indeksacji oraz wyliczenia rat kredytu zawarte w Umowie Kredytu są abuzywne, podczas gdy nie wystąpiły przesłanki umożliwiające taką kwalifikację tych postanowień umownych, albowiem;

- i. klauzule te zostały indywidualnie uzgodnione z konsumentem,
- ii. postanowienia Umowy Kredytu nie naruszają interesów powodów (w żadnym stopniu - tym bardziej nie naruszają ich w sposób rażący) oraz nie godzą w dobre obyczaje, w szczególności w kontekście ekonomicznego wykształcenia Powoda, jego doświadczenia zawodowego oraz wielokrotnego skorzystania z kredytu indeksowanego do (...) w tym samym banku;
- d. art. 385¹ § 1 i 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że postanowienia zawarte w § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a, § 9 ust. 2, Umowy Kredytu są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, a w konsekwencji nie wiązały stron, albowiem w Umowie Kredytu nie wskazano mechanizmu tworzenia tabeli kursowej, podczas gdy brak taki nie przesądza o dowolności kursu tabelowego;
- e. art. 4 w zw. z art. 1 ust. 1 lit. a) i lit. b) ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na nie uwzględnieniu przez Sąd I instancji obowiązującego na dzień wyrokowania stanu prawnego, w którym uznanie za niedozwolone postanowienia umownego zawierającego odesłanie do tabeli kursów banku jest wyłączone z uwagi na przyznanie przez ustawodawcę kredytobiorcom innych środków ochrony prawnej, w szczególności umożliwienie im spłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej;
- f. art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 56 k.c., 354 § 1 k.c. i w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez ich błędną wykładnię, która skutkowałą zaniechaniem ustalenia przez Sąd I instancji treści stosunku zobowiązaniowego obowiązującego między stronami po wyeliminowaniu z Umowy Kredytu postanowień niedozwolonych (przy założeniu niekorzystnej dla Pozwanego interpretacji, zgodnie z którą takie postanowienia znajdują się w Umowie Kredytu) i ograniczeniu się przez Sąd I instancji jedynie do ustaleń negatywnych (tj. jakie postanowienia nie obowiązują), bez dokonania wykładni treści Umowy Kredytu w części pozostałej w mocy, co ostatecznie doprowadziło Sąd do ustalenia nieważności całej Umowy Kredytu, podczas gdy właściwym rozwiązaniem powinno być ustalenie przez Sąd, w oparciu o przepisy dyspozytywne, według jakich kursów mają zostać zrealizowane rozliczenia pomiędzy stronami;
- g. art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c., oraz art. 358 § 2 i 3 k.c. oraz art. 24 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 roku o Narodowym Banku Polskim[^] oraz art. L ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - przepisy wprowadzające kodeks cywilny[®] oraz art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe[’] poprzez ich błędną wykładnię skutkującą:
- i. uniemożliwieniem kredytobiorcy spłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej i to również w odniesieniu do zobowiązań, które powstały przed wejściem w życie art. 69 ust. 3 Prawa Bankowego w aktualnym brzmieniu,
- ii. zaniechaniem zastosowania przez Sąd I instancji do rozliczeń z tytułu Umowy Kredytu (przy założeniu niekorzystnej dla Pozwanego interpretacji, zgodnie z którą odesłanie do Tabeli Kursów zostanie uznane za bezskuteczne) kursu średniego NBP i to również w odniesieniu do zobowiązań, które powstały przed wejściem w życie art. 358 § 2 k.c. w jego aktualnym brzmieniu;
- h. art. 385¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 3 k.c. poprzez niewłaściwe ich zastosowanie polegające na dokonaniu nieprawidłowej oceny relacji art. 58 § 1 i 3 k.c. i art. 385¹ k.c., a w konsekwencji stwierdzenie nieważności Umowy Kredytu z uwagi na rzekomą abuzywność postanowień Umowy Kredytu na podstawie art. 58 k.c., z pominięciem art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w sytuacji, gdy art. 385¹ i następne k.c. stanowią element szerszego systemu ochrony konsumenta, w którym sankcja nieważności ustępuje przed sankcją bezskuteczności i braku związania niedozwolonym postanowieniem umownym;
- i. art. 455 k.c. przez jego błędną wykładnię i uznanie, że uzasadnione jest zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 23 marca 2021 roku, podczas gdy wyrok zapadły w niniejszym postępowaniu ma charakter

konstytutywny, w związku z czym dopiero od uprawomocnieniu się przedmiotowego orzeczenia należy liczyć początek realnego terminu na spełnienie świadczenia;

j. art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na zakwalifikowaniu świadczeń spełnionych przez powodów jako nienależnych, pomimo tego, iż:

i. świadczenie powodów znajdowało podstawę w łączącej strony Umowie Kredytu,

ii. powodowie świadomie i dobrowolnie spełniali nienależne (ich zdaniem) świadczenie, godząc się tym samym ze swoim zubożeniem;

k. art. 411 pkt 2 k.c. przez jego niezastosowanie i zasądzenie kwoty dochodzonej pozwem, podczas gdy nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełnienie świadczenia odpowiada zasadom współżycia społecznego, co miało miejsce w niniejszej sprawie;

l. art. 411 pkt 4 k.c. przez jego niezastosowanie i zasądzenie kwoty dochodzonej pozwem, podczas gdy nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełnienie świadczenia nastąpiło zanim wierzytelność stała się wymagalna, co miało miejsce w niniejszej sprawie w związku z całkowitą spłatą kredytu przed terminem określonym w umowie kredytu;

m. art. 498 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 499 k.c. w zw. z art. 203¹ § 1 k.p.c. przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że pozwany podnosząc w toku postępowania zarzut potrącenia powinien uprzednio skierować ten zarzut do powodów;

n. art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. przez ich niezastosowanie w związku z błędnym uznaniem, że w przypadku upadku Umowy Kredytu nie jest możliwe powołanie się przez Pozwanego na zarzut zatrzymania z uwagi na rzekomy brak wzajemnego charakteru umowy o kredyt, podczas gdy obowiązek zwrotu kapitału wynikający z umowy o kredyt „jest - w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy - czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego (ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania lub wynagrodzenia), a nie czymś mniej”;

o. art. 498 § 1 i 2 k.c., art. 449 w zw. z art. 118 k.c. przez ich niezastosowanie i uznanie, że roszczenie banku uległo przedawnieniu, podczas gdy termin przedawnienia roszczenia banku rozpoczyna bieg w momencie uprawomocnienia się wyroku stwierdzającego nieważność umowy kredytu, względnie w momencie świadomego oświadczenia kredytobiorcy co do skutków wynikających z niedozwolonego charakteru postanowienia umownego;

p. art. 734 § 2 k.c. oraz art. 65 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie przez Sąd 1 instancji, że pełnomocnik Powoda nie posiadał materialnoprawnego umocowania do przyjęcia oświadczenia o potrąceniu i skorzystania z prawa zatrzymania, podczas gdy umocowanie takie można wywodzić z umów świadczenia pomocy prawnej zawartych przez strony postępowania z pełnomocnikami na mocy art. 734 § 2 k.c., a także z treści udzielonych przez strony pełnomocnictw procesowych, interpretowanych przy uwzględnieniu reguł wykładni oświadczeń woli z art. 65 § 1 k.c.

Mając na uwadze powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strony pozwanej powodowie wnieśli o oddalenie wniesionego przez pozwanego środka zaskarżenia oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Jednocześnie powodowie wskazali, że pismem z dnia 11 lipca 2022 r., doręczonym pozwanemu w dniu 14 lipca 2022 r. dokonali potrącenia przysługujących im względem pozwanego wierzytelności z wierzytelnościami przysługującymi pozwanemu od powodów- z wyłączeniem kwot będących przedmiotem niniejszego postępowania sądowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jako bezzasadna podlegała oddaleniu. Choć Sąd Apelacyjny podzielił poglądy strony pozwanej zaprezentowane w ramach niektórych zarzutów naruszenia nie skutkowało to zmianą zaskarżonego orzeczenia.

Z uwagi na złożenie apelacji po zmianie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego dokonanej ustawą z 4 lipca 2019 r. (Dz.U z 2019 r., poz. 1469), uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego zostało sporządzone w sposób określony przepisem art. 387 § 2¹ k.p.c. w brzmieniu nadanym tą nowelizacją. Sąd Apelacyjny nie przeprowadził postępowania dowodowego i nie dokonał odmiennej oceny dowodów przeprowadzonych przed sądem pierwszej instancji, a także nie zmienił i nie uzupełnił ustaleń sądu pierwszej instancji. W tej sytuacji, zgodnie z art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c., wystarczające jest wskazanie, że Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji dokonane w sprawie.

Uprzedzając odniesienie się do zarzutów apelacji należy, za Sądem I instancji, stwierdzić należy, że powodowie w dniu 28 stycznia 2008 r. oraz 8 października 2008 r. zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W. dwie umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej- franka szwajcarskiego. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej kredyt udzielony na podstawie wyżej wskazanych umów nie był rodzajem kredytu dewizowego/walutowego. Wskazać należy, że walutą, w której określono wysokość kapitału kredytu, w której kredyt wypłacono oraz w której miał on być przez powodów spłacany był polski złoty. To w kredycie indeksowanym do waluty obcej, jak w przypadku umów stron, kwota kredytu jest podawana w walucie krajowej i w tej walucie zostaje wypłacona ale zostaje przewalutowana na walutę obcą, po czym spłata kredytu następuje w walucie krajowej. Zarówno kredytu indeksowanego, jak i denominowanego nie należy mylić z kredytem walutowym. O tym, że strony zawarły umowę o kredyt walutowy świadczy bezpośrednio w umowie wskazanie kwoty i waluty kredytu, oprocentowanie kredytu odpowiadające jego walucie (np. stopa L.), możliwość dokonania jego przewalutowania, możliwość wypłaty i spłaty kredytu w walucie obcej, posilkowo treść wniosku o kredyt i nazwa umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2020 r., sygn. III CSK 99/18).

Zawarte przez strony umowy nie naruszały w momencie jej zawarcia art. 69 ustawy – Prawo bankowe i tym samym brak jest podstaw do przyjęcia, że jest bezwzględnie nieważna z uwagi na jej sprzeczność z przepisami prawa na podstawie art. 69 ustawy – Prawo bankowe w zw. z art. 58 § 1 k.c. Warunki z art. 69 ustawy – Prawo bankowe zostały spełnione i choć zastosowanie mechanizmu przeliczeniowego, który został oparty na tabelach kursowych pozwanego mogło prowadzić do obciążenia powódki obowiązkiem zwrotu sum kapitału o innej wartości rynkowej od pierwotnie przekazanych do wykorzystania, to tego rodzaju rozwiązanie uznawano w judykaturze za dopuszczalne (por. wyroki Sądu Najwyższego z 1 marca 2017 r., sygn. IV CSK 285/16, LEX nr 2308321 i z 14 lipca 2017 r., sygn. II CSK 803/16, OSNC 2018/7-8/79) oraz ostatecznie zaakceptowane zostało przez ustawodawcę, który w ustawie z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy pr. bankowe oraz niektórych innych ustaw uzupełnił ustawę – Prawo bankowe o nowe przepisy art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 75b, mające zastosowanie także do umów zawartych przed wejściem w życie ustawy nowelizacyjnej w odniesieniu do niespłaconej jeszcze części kredytu. Można więc przyjąć, co do zasady, że umowa kredytu indeksowanego oraz denominowanego, która została powiązana z walutą franka szwajcarskiego, nie narusza istoty umowy kredytowej i mieści się w jej ramach konstrukcyjnych.

Mechanizm waloryzacyjny kredytów denominowanych i indeksowanych podlega jednak ocenie z punktu widzenia art. 385¹ – 385³ k.c. (por. wyrok SN z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18).

Przyjęcie art. 385¹ § 1 k.c. jako wzorca do kontroli zapisów umowy wyłącza możliwość odwoływania się do przekroczenia swobody kontraktowej w danym stosunku umownym czy zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.p.c.). Przepisy konstruuje instytucję abuzywności stanowią bowiem przepisy szczególne w stosunku do art. 353¹ k.c. i przez to wyłączają jego stosownie. W sytuacji kolizji czy to art. 353¹ k.c. czy też art. 58 k.c. czy art. 385¹ k.c. należy dać pierwszeństwo art. 385¹ k.c., traktując go jako *lex specialis* w zakresie ochrony konsumenckiej, względem ogólnych regulacji kodeksowych.

Przechodząc do zarzutów podniesionych w treści wniesionego przez pozwanego środka zaskarżenia, rozważania w tym zakresie należało rozpocząć od oceny zasadności zarzutów dotyczących prawidłowości przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania dowodowego. Tylko bowiem prawidłowo ustalony stan faktyczny, będący wynikiem prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, daje podstawę do kontroli poprawności zastosowania prawa materialnego.

Pozwany w apelacji zarzucał naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie, że powodowie w sposób nienależyty zostali poinformowani o ryzyku kursowym przy zawieraniu umowy oraz w zakresie ustalenia, że pozwany dowolnie i jednostronnie kształtował kursy walut w tabeli kursowej.

Z wyżej wskazanymi zarzutami podniesionymi w ramach naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie sposób się zgodzić. Sąd Okręgowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny uznaje za własne. Prawidłowe ustalenia faktyczne są konsekwencją dokonania przez Sąd I instancji poprawnej oceny dowodów, bez naruszenia reguły wynikającej z art. 233 § 1 k.p.c., stały się nadto podstawą dokonania właściwych co do zasady rozważań prawnych dotyczących nieważności zawartych między stronami umów. Rozważania Sądu Okręgowego są wszechstronne i należyście osadzone zarówno w materiale dowodowym sprawy, jak i w przepisach prawa.

Nie są trafne zarzuty apelacji w zakresie w jakim polemizują z trafnym ustaleniem Sądu I instancji, że powodowie przy zawieraniu umów nie zostali należyście poinformowani o zasadach funkcjonowania kredytu oraz o rzeczywistym ryzyku kursowym. Zarzutu naruszenia prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. skarżący upatrywał w nieprzypisaniu przez Sąd Okręgowy należytej wagi oświadczeniom kredytobiorców zawartym w § 11 ust. 4 i 5 umów. Wskazać należy, że w części zawierającej ustalenia faktyczne Sąd I instancji wskazał, że umowy kredytowe stron zawierały oświadczenia kredytobiorców o poinformowaniu przez banku o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz rozumie wynikające z tego konsekwencje, a jednocześnie akceptuje zasady funkcjonowania kredytu waloryzowanego w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określania kwoty kredytu w walucie wskazane w § 2 umowy, sposób uruchomienia i wykorzystywania kredytu określone w § 4 umowy oraz warunków jego spłaty określone w § 9 umowy. Stwierdzić jednak należy, że oświadczenia te miały blankietowy o nie pozwala na ustalenie, jakie konkretne informacje i wyjaśnienia kryją się za ich ogólnikowymi sformułowaniami. Zeznania powodów wskazywały na to, że wyjaśnienia te były bardzo ograniczone, w szczególności powodom nie zostały wyjaśnione zasady działania mechanizmu indeksacyjnego, nie wyjaśniono powodom rozmiaru ryzyka walutowego. Z treści oświadczeń zawartych w umowach (stanowiących element wzorca, którym posługiwał się poprzednik prawny pozwanego) nie wynika dokładny zakres udzielonych powodom informacji, jak też to, na ile były one rzetelne. Wskazać też trzeba, że oświadczenia te w żaden sposób nie potwierdzają, że konieczne wyjaśnienia zostały przekazane powodom w sposób dostosowany do ich możliwości percepcji wynikających, w szczególności z zasobu posiadanej wiedzy ekonomicznej. W konsekwencji za jedyny „miarodajny dowód na okoliczność zakresu przekazanych powodom informacji przy zawieraniu umów kredytu należy uznać zeznania samych powodów.”

W konsekwencji stwierdzić należy, że pozwany nie zrealizował ze szczególną starannością, jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowej umowy mechanizmu waloryzacji, obowiązku informacyjnego w zakresie ryzyka kursowego. Mając na uwadze ukształtowane standardy w zakresie obowiązków informacyjnych banku wobec konsumenta opisane tak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że pozwany nie wywiązał się z obowiązku pouczenia powodów o ryzyku kursowym w sposób wymagany przy zawieraniu umów kredytu indeksowanego do waluty obcej. Obowiązek ten jest określany jako „ponadstandardowy”, gdyż mający dać konsumentowi pełną orientację odnośnie do istoty transakcji, a jego naruszenie wiąże się z zastosowaniem odpowiedniej sankcji przy rozstrzygnięciu sporu między przedsiębiorcą a konsumentem (tak Sąd Najwyższy w wyrokach: z 16 marca 2018 r., IV CSK 250/17 i z 9 stycznia 2019 r., I CSK 736/17).

Wskazując na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. skarżący nie nawiązał do wyników postępowania dowodowego, ani samej oceny dowodów, według określonych w tym przepisie kryteriów. Zasadniczo podnosił jedynie pominięcie przez Sąd Okręgowy istotnych - jego zdaniem - dla wyniku sprawy faktów, które przeciwstawił własnej koncepcji. W tym stanie

rzeczy polemika z wyrażonym w ten sposób stanowiskiem, nieoparta przytoczeniem właściwej, dla możliwości jego zwalczania, podstawy apelacyjnej nie mogła odnieść skutku.

W świetle ugruntowanego stanowiska judykatury do naruszenia tego przepisu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby apelujący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. zasadom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. m.in.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. III CK 314/05, LEX nr 172176).

Podobnie, zarzut błędnych ustaleń faktycznych nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r., sygn. IV CK 387/04, LEX nr 177263).

Jeżeli bowiem z materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena sądu nie narusza prawa do swobodnej oceny dowodów, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., sygn. IV CK 122/05, LEX nr 187124).

Wbrew stanowisku skarżącego, zebrany materiał dowodowy nie daje podstaw do zakwestionowania ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego dotyczących tego, że pozwany dysponował dowolnością w kształtowaniu kursów. Nie sposób stwierdzić, że umowa nie przyznawała mu prawa do jednostronnego i dowolnego kształtowania wysokości świadczeń w sytuacji, gdy wysokość zobowiązań powodów miała być ustalana jako równowartość wymaganych kwot wyrażonych w (...) po ich przeliczeniu według kursów walut określonych w Bankowej tabeli kursów. Tym samym o wysokości przelicznika ewidentnie decydował nie kto inny, a sam pozwany. Kredytobiorca natomiast nie miał żadnego wpływu na wysokość tego kursu, ani nawet możliwości ustalenia na jakiej zasadzie taki kurs Bank ustala. Jednocześnie umowa nie przewiduje żadnych ograniczeń w określaniu przez bank kursów w tabelach kursów obowiązujących w banku. Regulacje umowne nie przewidywały na przykład wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w ściśle określonej relacji do aktualnego średniego kursu (...) na rynku międzybankowym lub do średniego kursu NBP. W umowie brak jest zatem jasnych i możliwych do weryfikacji kryteriów tworzenia tabeli kursu sprzedaży i tabeli kursu kupna waluty. Brak jest również podstaw do uznania, że powódka została należycie poinformowana o szczegółach mechanizmu indeksacyjnego oraz ryzyku kursowym. Sposób wykonywania umowy nie ma znaczenia dla oceny charakteru zawartych w tej umowie klauzul. Sposób wykonywania klauzuli, nie ma wpływu na ocenę jej abuzywności. Klauzula pozostaje abuzywną, nawet jeżeli przedsiębiorca wykonuje ją z minimalną szkodą lub bez szkody dla konsumenta.

Sąd Apelacyjny dokonał kontroli postanowienia Sądu I instancji o pominięciu dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości zgłoszonego na fakty wskazane w odpowiedzi na pozew. Dowód ten okazał się w istocie nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sporu w niniejszej sprawie, stąd słusznie go pominięto. W świetle ustaleń Sądu I instancji, przyjęcia nieważności umowy, co potwierdził Sąd II instancji, dowód z opinii biegłego sądowego ds. bankowości jest zbędny. Wobec braku możliwości ingerencji przez Sąd w stosunek umowny łączący powodów z pozwanym bankiem, brak było konieczności określania wysokości świadczeń stron przy założeniu eliminacji ewentualnych postanowień niedozwolonych. Nie było także potrzeby uzupełnienia postępowania dowodowego przez dopuszczenie tego dowodu w postępowaniu apelacyjnym. Przeprowadzenie go nie mogło podważyć oceny abuzywności przyjętego w umowach mechanizmu ustalania kursów walut stosowanego przez pozwanego, jak i braku możliwości utrzymania umowy przez zastąpienie tego mechanizmu odniesieniem się do średniego kursu (...) ustalonego przez NBP, tym bardziej, że kwestie te stanowią element oceny prawnej, która należy do Sądu. Dowód z opinii biegłego sądowego zbędny był również w zakresie wyliczenia ewentualnego wysokości wynagrodzenia banku za korzystanie z kapitału kredytu przez powodów. W aktualnym orzecznictwie Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej stanowczo stwierdził, że Bank nie może dochodzić wynagrodzenia za korzystanie z kapitału, gdy umowa dotycząca kredytu frankowego została unieważniona (por. wyrok (...) z dnia 15 czerwca 2023 r., sygn. C-520/21).

Uznając zarzuty naruszenia prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c., art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. za chybione Sąd Apelacyjny stwierdził, że poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne są prawidłowe oraz zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. O zasadności zarzutu naruszenia art. 91 k.p.c. Sąd Apelacyjny wypowie się w dalszej części uzasadnienia, albowiem dotyczy on skuteczności podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu zatrzymania.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że kwestionowane przez powodów klauzule indeksacyjne mają charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., wobec czego zarzuty apelacji dotyczące błędnej wykładni i wadliwego zastosowania tego przepisu i powiązanych z nim przepisów nie są trafne. Nie budzi wątpliwości stanowisko Sądu Okręgowego co do abuzywności postanowień umowy odnoszących się do mechanizmu indeksacji według tabel kursowych Banku. Prawna ocena różnych aspektów związanych z kredytami denominowanymi lub indeksowanymi do waluty innej niż waluta kraju kredytobiorcy, podlegała ewolucji wraz z narastającymi problemami związanymi z ekspozycją tego rodzaju kredytów na perturbacje rynku walutowego w związku z kryzysem finansowym z lat 2008-2011, a w szczególności z osłabieniem się walut rodzimych, w tym niespotykanym wcześniej osłabieniem złotego, w stosunku do walut obcych, przede wszystkim franka szwajcarskiego. Problematyka ta dotyczyła nie tylko uregulowań prawa krajowego, ale także wiążących państwa członkowskie UE rozwiązań, dotyczących ochrony konsumentów, na gruncie prawa europejskiego, w tym przede wszystkim przyjętych w przepisach Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Ewolucja ta dotyczyła także stanowiska judykatury. Niemniej, z biegiem czasu, szczególnie w związku z zapadaniem kolejnych wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, ustalone zostało, w jakich zasadniczych kierunkach powinna podążać wykładnia i stosowanie prawa sądów krajowych w sprawach związanych z tymi kredytami. Dotyczy to także zagadnień, które pojawiły się na gruncie rozpoznawanego sporu, a które prawidłowo, zgodnie z wytycznymi (...) oraz utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, zostały rozstrzygnięte przez Sąd I instancji w zaskarżonym wyroku.

W świetle ustalonych przez Sąd I instancji okoliczności stwierdzić należy, że kwestionowane w sprawie postanowienia umowne nie zostały z powodami indywidualnie uzgodnione/wynegocjowane w znaczeniu wynikającym z art. 385¹ § 3 k.c. i art. 3 ust. 2 dyrektywy 93/13. Nie mieli one bowiem realnego wpływu na kształtowanie poszczególnych postanowień umowy, w tym w kwestionowanym zakresie. Ich możliwości negocjacyjne ograniczone były do wyboru opcji z oferty pozwanego banku i w żadnym stopniu nie dotyczyły kwestionowanych zapisów umownych. Nawet jeżeli znali i rozumieli treść danego postanowienia oraz zgodzili się na wprowadzenie go do umowy, to zapis taki może być traktowany jako uzgodniony indywidualnie jedynie w sytuacji, gdy sformułowano go w toku negocjacji z konsumentem, czego w toku postępowania nie wykazano. Te istotne postanowienia umowy winny być natomiast uzgadniane indywidualnie między stronami. W nauce prawa nie budzi wątpliwości, że za nieuzgodnione indywidualnie trzeba uznać postanowienie, które konsument wybrał spośród kilku zaproponowanych przez przedsiębiorcę. W świetle art. 385 1 k.c. bez znaczenia jest, czy powód „świadomie” dokonał wyboru umowy o kredyt indeksowany/denominowany, jeśli tekst tej umowy został opracowany przez pozwanego (por. A. Olejniczak, Komentarz do art. 385, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna, red. A. Kidyba, LEX 2014, i przywołana tam literatura, A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 385 1, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna, tejsze, LEX 2011; por. również: M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, Monitor Prawniczy 11/2000, s. 700; podobnie Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z 14 grudnia 2010 r., sygn. akt: XVII Amc 426/09).

W świetle art. 385 1 § 1 k.c. możliwość uznania za niedozwolone (abuzywne) nieuzgodnionych indywidualnie postanowień umowy zawieranej z konsumentem wymaga kolejno ich zakwalifikowania albo jako postanowień, które nie określają głównych świadczeń stron, albo jako postanowień określających główne świadczenia stron (w tym cenę lub wynagrodzenie), które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Tego rodzaju walutowe klauzule indeksacyjne, jakie przyjęto w umowie stron, obejmujące ustalenie wysokości samego świadczenia, a także sposób przeliczenia rat kredytowych, określają świadczenie główne stron umowy, w rozumieniu przepisu art. 385 1 § 1 k.c., stanowiąc przedmiotowo istotny element umowy kredytu.

Kwestionowane przez powoda postanowienia obejmują bowiem nie tylko zasady przeliczania kursów walut, ale także zapisy, które wprowadzają do umowy ryzyko kursowe i, wbrew stanowisku pozwanego, stanowią klauzulę określającą główne świadczenia stron według terminologii krajowej („główny przedmiot umowy” w terminologii dyrektywy). Klauzula ryzyka walutowego (klauzula wymiany) stanowi zatem essentialium negotii umowy kredytu indeksowanego. Sąd Najwyższy w wyroku z 30 września 2020 r., I CSK 556/18, L., stwierdził, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczone we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienie (część postanowienia) stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego. Skoro bowiem zasady i termin spłaty kredytu są istotnymi postanowieniami umowy kredytu, to klauzule indeksacyjne na podstawie, których ustalana jest wysokość zobowiązania kredytobiorcy i zasady spłaty tego zobowiązania muszą być określone jako zapisy określające świadczenie główne kredytobiorcy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18 i z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18, z 2 czerwca 2021 r., sygn. I CSKP 55/21). „Za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki (...): z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, z 26 lutego 2015 r. w sprawie C-143/13; z 23 kwietnia 2015 r. w sprawie C-96/14, Jz 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16).

Nawet zresztą gdyby uznać, że walutowe klauzule indeksacyjne w rozumieniu art. 385 1 § 1 k.c. nie określają głównych świadczeń strony a jedynie świadczenia poboczne, również można by uznać je za niedozwolone (abuzywne), jako niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (art. 385 1 § 1 k.c. zd. 1).

Postanowienia umowy lub wzorca, ustalone jednostronnie przez bank i przyznające mu uprawnienie do jednostronnego, samodzielnego ustalania kursu kupna i sprzedaży waluty w stosunku do złotego bez wskazania reguł kształtowania tego kursu są postanowieniami naruszającymi dobre obyczaje. Godzą bowiem w istotę równowagi kontraktowej stron. Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem. Podnoszone przez skarżącego argumenty, że przez cały okres obowiązywania umowy stosował kursy niedobiegające od kursu sprzedaży NBP i kursów innych banków – nie mogły skutecznie zmienić powyższego wniosku, gdyż prawnie obojętne było to, w jaki sposób umowa w zakresie abuzywnych przepisów była w rzeczywistości wykonywana przez bank, w jaki sposób bank ustalał kursy (...) względem PLN oraz czy stosowane przez bank kursy kupna i sprzedaży były de facto kursami rynkowymi, gdyż relewantnym dla oceny tego, czy dane postanowienie umowy jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.) jest stan z chwili zawarcia umowy (zob. uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2). Sąd, dokonując oceny przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta, powinien ponadto mieć na uwadze narzucony przez przedsiębiorcę mechanizm kontraktowy kształtowania praw i obowiązków kredytobiorcy z uwzględnieniem ryzyka, na jakie został narażony, zawierając umowę obejmującą postanowienie abuzywne umożliwiające bankowi jednostronne ustalanie i kształtowanie w toku wykonywania umowy kursu walutowego. Odwołanie do kursów walut zawartych w tabeli kursów banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. W tym zakresie istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiu właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 listopada 2019 r., V CSK 347/18). Sytuacja, w której konsument dowiaduje się o poziomie zadłużenia ratalnego, już spłaconego w związku z podjęciem odpowiedniej sumy z jego rachunku, jest nie do zaakceptowania w świetle art. 385¹ k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18).

Podkreślenia przy tym wymaga, że jeżeli tylko Sąd ustali, że ryzyko walutowe wprowadzono do umowy postanowieniem niedozwolonym, to nie będzie już potrzeby analizowania innych zapisów umownych, bowiem ich ewentualna niezgodność z przepisami regulującymi ochronę konsumentów nie może prowadzić do skutku dalszego niż ten, który wynika z bezskuteczności klauzuli ryzyka walutowego. Jednocześnie, gdyby nawet dalsze klauzule okazały się zgodne z prawem, nie mogłyby to zmienić wyniku sprawy, skoro bezskutecznością dotknięte są postanowienia określające główne świadczenia stron spornej umowy kredytu. Wyłącznie w przypadku uznania, że pozwany dochował określonego dyrektywą 93/13 obowiązku sformułowania prostym i zrozumiałym językiem postanowienia wprowadzającego do umowy ryzyko walutowe, zachodziłaby potrzeba rozważenia skuteczności pozostałych postanowień umownych, dotyczących szczegółowych zasad wyznaczania kursu (...) (zagadnienie tabel bankowych i spreadu) na potrzeby realizacji umowy oraz stosowania odmiennych przeliczników dla świadczeń banku (kurs kupna) i konsumenta (kurs sprzedaży). W tych warunkach, skoro postanowienie przewidujące indeksację do (...), wprowadzające w ten sposób ryzyko walutowe do umowy, jest bezskuteczne względem powódki, to nie wymagały badania dalsze postanowienia umowne odnoszące się do szczegółowych zasad wyznaczania kursu waluty. Treść tych postanowień może bowiem jedynie uzupełniająco wskazywać na nieuczciwe potraktowanie konsumenta przez bank poprzez zastrzeżenie mechanizmów, które pozwalały bankowi czerpać dodatkowe nieuzasadnione korzyści, np. ze spreadu, nie zmienia to jednak zasadniczej oceny umowy, choć daje pełny obraz nielejalności banku względem konsumenta, to jednak jest wtórne wobec istoty sporu wyrażającej się w nieważności umowy kredytu indeksowanego spowodowanej abuzywnością ryzyka kursowego.

W konsekwencji za główne świadczenia stron uznać należało zapisy umowy kredytu zawartego przez powoda określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla dokonywania przeliczeń walutowych (por.: wyroki Sądu Najwyższego: z 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, LEX nr 2642144, z 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18, Legalis nr 1117668, z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382, LEX nr 2771344, z 2 czerwca 2021 r., sygn. I CSKP 55/21, LEX nr 3219740 itd., a także wyroki (...): z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 oraz z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16).

Prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, że w umowach stron postanowienia dotyczące indeksacji, a zatem i zobowiązania powodów zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny.

Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają kontroli pod kątem abuzywności jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. Interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 (...) uznał, że „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu tak, by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” (wyrok z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C 26/13, podobnie wyrok (...) z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16).

Jest oczywiste, że klauzula waloryzacyjna zawarta w analizowanej umowie kredytowej stron tych kryteriów nie spełniała, ponieważ nie została jednoznacznie sformułowana, skoro na jej podstawie powódka nie była w stanie oszacować kwoty, którą miał obowiązek świadczyć, a zasady przewalutowania określał jednostronnie bank (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 listopada 2011 r., I CSK 46/11; z 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12; z 10 lipca 2014 r., I CSK 531/13). Przy przeliczaniu świadczeń zarówno określających kwotę przyznanego kredytu, jak i wysokość spłaty rat kredytowych odwołano się w umowie do kursów ustalanych przez pozwanego, bez wskazania jakiegokolwiek obiektywnego miernika, pozwalającego w sposób przewidywalny określić wysokość ciężącego na

powodzie zobowiązania. Szczegółowe mechanizmy ustalania kursu wymiany walut nie zostały także wskazane w innych wiążących obie strony dokumentach.

Jeśli umowa (i stanowiące jej integralną część załączniki) w żadnym ze swoich postanowień nie precyzuje parametrów, według których bank będzie kształtował kursy kupna/sprzedaży waluty, to należy przyjąć, że sposób tworzenia tabeli kursowej banku nie został określony, co stwarzało możliwość podejmowania działań o znamionach dowolności. Nie sposób jest zatem mówić o braku po stronie banku, także pozwanego, dowolności w kształtowaniu wysokości kursu waluty indeksacyjnej, ogłaszanych w tabelach kursowych. W szczególności żadnych ograniczeń w tym zakresie nie zawiera przywoływany przez pozwanego w apelacji art. 111 ust 1 pkt 4 Pr. bank., statuujący obowiązek banku publikowania stosowanych przez niego kursów walut. Przepis ten, ani jakikolwiek inny, w żaden sposób nie określa, jak bank wysokość tychże kursów ma ustalać. Nadal są to kursy będące wynikiem jednostronnej decyzji banku, nadal nieweryfikowalne przez jego kontrahentów, w szczególności tych, którzy już z bankiem umowę zawarli i pozostają z nim w stosunku prawnym o charakterze ciągłym, takim właśnie jak stosunek kredytu hipotecznego, powołany wolą stron na kilkadziesiąt lat.

Jednoznaczność postanowienia umownego to, w omawianym kontekście, także możliwość ustalenia treści stosunku zobowiązaniowego przy wykorzystaniu zobiektywizowanego kryterium przeciętnego konsumenta. Nie chodzi więc jedynie o jednoznaczność językową, ponieważ postanowienia jednoznaczne w tym sensie mogą nie pozwalać na określenie treści zobowiązań, a w szczególności rozmiaru przyszłego świadczenia. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu indeksowanego w walucie obcej, ponosi ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w przypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie ten wymóg oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Należy odpowiedzieć na pytanie, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, że ten konsument przyjąłby taki warunek w drodze negocjacji indywidualnych. Jak wskazano powyżej, oceny nieuczciwego charakteru warunku umownego należy dokonywać w odniesieniu do momentu zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły mieć wpływ na późniejsze wykonanie tej umowy. Trybunał uznał, że oceny istnienia ewentualnej nierównowagi należy dokonać w świetle ogółu okoliczności faktycznych sprawy z uwzględnieniem m.in. fachowej wiedzy banku w zakresie ewentualnych wahań kursów wymiany i ryzyka wiążących się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 20 września 2017 r. C-186/16).

Jak już wyżej wskazano w niniejszej sprawie zakres udzielonych powodom informacji o ryzyku walutowym był niewystarczający, aby stwierdzić, że spełnia kryteria wynikające z dyrektywy 93/13. Nie pozwala to na przyjęcie, że powodowie- konsumenci mieli możliwość świadomego podjęcia decyzji w zakresie zawarcia umowy kredytu waloryzowanego do waluty obcej (...) i obejmował swą świadomością skutki wprowadzenia do umowy mechanizmu przeliczeniowego w postaci miernika waluty (...). Nie ma w sprawie podstaw do przyjęcia, że przekazano kredytobiorcy informacje na tyle rzetelne i wyczerpujące, zwłaszcza co do tego, o ile może wzrosnąć kurs (...) w trakcie trwania umowy kredytu zawartej na 30 lat, żeby można było przyjąć, iż jako konsumenci rozsądni, krytyczni, szeroko poinformowani, wyrazili świadomie zgodę na obciążenie nieograniczonym ryzykiem kursowym.

Postanowienia umowne, uzależniające warunki waloryzacji (indeksacji) świadczenia pieniężnego wyłącznie od woli banku należy uznać za nieuczciwe (niedozwolone, abuzywne) w rozumieniu art. 385 § 1 k.c., jako kształtujące prawa i obowiązki konsumenta – kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przede wszystkim

przez wykorzystywanie pozycji dominującej przedsiębiorcy i naruszanie równowagi kontraktowej. Dotyczy to w szczególności odwołania się, jak w rozpoznawanej sprawie, w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli banku, ogłaszanej w jego siedzibie, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych.

Tego rodzaju klauzule uznać należy za nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 8 września 2016 r. w sprawie II CSK 750/15, LEX nr 2182659, z 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, OSP, z. 12 z 2019 r., poz. 115, z 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, OSNC, z. 7-8 z 2020 r., poz. 64, z 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18, LEX nr 2771344 itp.).

Jak już wyżej wskazano, oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Bez istotnego znaczenia jest zatem, w jaki sposób pozwany faktycznie ustalał kurs wymiany i czy w tym zakresie stosował się do obiektywnych kryteriów ekonomicznych (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17, Legalis nr 1786276). Okoliczności sposobu wykonania umowy kredytu denominowanego nie sanują abuzywności postanowień umowy. Irrelevantne jest zatem, czy w trakcie wykonywania umowy bank ustalał kurs zakupu i sprzedaży (...) w wysokości odbiegającej od kursu rynkowego czy też kursu NBP. Istotne jest jedynie to, czy sporne postanowienie umowne, oceniane na chwilę zawarcia umowy, było niedozwolonym postanowieniem umownym w rozumieniu art. 385 1 § 1 k.c., czyli kształtowało prawa i obowiązki powoda jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Celem kontroli jest eliminacja tych postanowień wzorców, które nie spełniają postulatu rzetelności w obrocie prawnym, niezależnie od tego, czy później przedsiębiorca w pełni korzysta z możliwości nimi wykreowanymi. Istotne jest to, że w świetle niedozwolonego postanowienia gwarantuje sobie taką możliwość.

Wykładnia art. 385 1 § 1 k.c. w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18). Przyjmuje się, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17).

Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję – na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 lutego 2006 r., I CK 297/05; z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12; z 30 września 2015 r., I CSK 800/14; z 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14; z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15).

Postanowienia umów, określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych.

Postanowienia podobne do ocenianych w tej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14; z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17), Dominuje trafny pogląd, że takie klauzule mają charakter abuzywny, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu

na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14).

Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., sygn. IV CSK 285/16; z 19 września 2018 r., sygn. I CNP 39/17; z 24 października 2018 r., sygn. II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., sygn. V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., sygn. II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., sygn. IV CSK 309/18; z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., sygn. I CSK 556/18).

W konsekwencji, dokonanie oceny postanowień umowy przyznających bankowi swobodę w kształtowaniu kursu waluty obcej przez pryzmat art. 385¹ k.c. prowadzi do wniosku, że klauzule te kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Już z powyższych przyczyn postanowienia umowy dotyczące indeksowania kredytu do waluty obcej w postaci franka szwajcarskiego stanowiły klauzulę niedozwoloną (abuzywną), a więc niewiążącą powoda z uwagi na treść przepisu art. 385¹ § 1 k.c.

A. omawianych postanowień umownych nie mogło usunąć samo wejście w życie przepisów ustawy 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.165.984), zwanej też „ustawą antyspreadową”, mocą której m.in. znowelizowano przepis art. 69 Pr. bank. (por.: wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17). Dodany wówczas przepis art. 69 ust. 2 pkt 4a Pr. bank. określa jedynie, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności - w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Natomiast art. 4 wskazanej ustawy nowelizacyjnej określa, że w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie tej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Pr. bank., w stosunku do kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej ich części, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

Należy przyjąć, że regulacje te odnoszą się jedynie do niezbędnych elementów umowy kredytowej oraz uzupełnienia w drodze zmiany umowy - umów zawartych przed wprowadzeniem do prawa bankowego art. 69 ust. 2 pkt 4a. Nie dotyczą one w żaden sposób ewentualnej abuzywności lub nieabuzywności postanowień umowy kredytowej zawartej przed tą zmianą, zwłaszcza zaś istniejącej w dacie zawarcia umowy abuzywności postanowień umowy w tym zakresie sanować nie mogą.

Skoro oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, mając na uwadze treść art. 4 ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe, brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, aby powodowie świadomie i po uzyskaniu rzetelnych informacji zaakceptowali niedozwolony (abuzywny) charakter dotychczas obowiązujących klauzul indeksacyjnych.

W orzecznictwie (...) (por.: wyroki: z 21 lutego 2013 r., C-472/11, z 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08, z 30 maja 2013 r. w sprawie C-488/11), jak również Sądu Najwyższego (por. wyrok z 14 lipca 2017 r. w sprawie II CSK 803/16, OSNC 2018, z. 7-8, poz. 79 a także uzasadnienie ww. uchwały z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17) przyjęto, że konsument może udzielić następczo „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na postanowienie niedozwolone i w ten sposób jednostronnie przywrócić mu skuteczność. Zgoda konsumenta musi być jednoznacznie, wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na sanowanie wadliwego postanowienia, a wyrażenie zgody na zmianę umowy

przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie itp.) - choćby zmiana ta była indywidualnie uzgodniona - nie może być traktowane samo przez się jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia ze skutkiem *ex tunc*. Przywołanej regulacji ustawowej nie można uznać za wyraz takiej zgody, gdyż jej zamierzonym rezultatem nie było doprowadzenie do sytuacji, w której postanowienie uznane za niedozwolone będzie regulować stosunki stron, ale raczej eliminacja tego postanowienia przez zastąpienie kursu walutowego arbitralnie ustalane przez bank kursem ustalonym według obiektywnych kryteriów.

Prawidłowo też uznał Sąd I instancji, że klauzule walutowe (indeksacyjne) podlegały wyeliminowaniu z umowy kredytowej jako bezskuteczne i niewiążące powódki, a w związku z tym winny być traktowane jako nigdy nieistniejące. Wynika to zarówno z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i art. 385 § 1 k.c., (por. np. wyrok (...) z 21 grudnia 2016 r. w sprawie C-154/15, wyroki Sądu Najwyższego: z 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330 i z 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18, LEX nr 2744159 oraz uchwała Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, OSNC, z. 9 z 2021 r., poz. 56). Należy też w tym względzie wskazać na wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 14 czerwca 2012 r. (C-618/10), w którym przyjęto, że z brzmienia art. 6 ust.1 dyrektywy (...) wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Natomiast art. 6 ust.1 dyrektywy (...) należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on uregulowaniu państwa członkowskiego, które zezwala sądowi krajowemu, przy stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, na uzupełnienie umowy poprzez zmianę treści tego warunku. Z orzeczenia tego wynika, że wykluczona jest zarówno, tzw. redukcja utrzymująca skuteczność postanowienia abuzywnego, jak i możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia. Gdyby sąd krajowy mógł bowiem zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy, ponieważ osłabiłoby zniechęcający skutek wywierany na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów.

W wyroku z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty.

O zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką L.. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego/denominowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką L., jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Konsekwencją powyższego jest uznanie, że ww. postanowienia abuzywne należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejące, a skoro bez nich umowa nie może być utrzymana w mocy, to również sporną umowę należy uznać za nigdy „nieistniejącą” tj. nieważną *ex tunc* (por.: wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Legalis nr 2277328, i z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134). W konsekwencji Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że zawarte między powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) o numerach (...) oraz (...).

W świetle celów dyrektywy 93/13 (w szczególności prewencyjnych i zniechęcających przedsiębiorców do stosowania niedozwolonych klauzul umownych) oraz wprowadzonych na jej podstawie adekwatnych uregulowań prawa krajowego o ochronie konsumentów niedopuszczalne byłoby, bez wyraźnej zgody konsumenta, a tym bardziej wbrew jego woli, czy to na podstawie wykładni oświadczeń woli, zwyczajów, zasad słuszności, czy też przy zastosowaniu

ogólnych przepisów o charakterze dyspozytywnym, zastępowanie przez sąd krajowy uznanych za nieuczciwe warunków umowy innymi postanowieniami, w celu utrzymania skuteczności (ważności) kontraktu, choćby nawet miało to nastąpić z korzyścią dla konsumenta (por. np. wyroki (...): z 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, z 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 a także wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK 13/19, LEX nr 2741776).

W tym miejscu należy podkreślić, że sankcją istnienia niedozwolonych postanowień umownych w umowie zawieranej między przedsiębiorcą a konsumentem jest ich eliminacja z umowy. Wprowadzanie w ich miejsce innych postanowień, które przynosiłyby przedsiębiorcy jakąkolwiek korzyść wypaczałoby sens istnienia klauzul abuzywnych. Klauzule te mają mieć ten skutek, że przedsiębiorca będzie miał przekonanie o nieskuteczności zastrzegania takich klauzul i braku premiowania nawet w najmniejszym stopniu takich praktyk.

W konsekwencji Sąd nie może – stwierdzając bezskuteczność klauzuli jako niedozwolonej – zastąpić takiej klauzuli innym postanowieniem, którego treść zostałaby ukształtowana przez sąd w taki sposób, by klauzula odpowiadała zasadom słuszności. Takie stanowisko powszechnie przyjmowane jest w doktrynie polskiej (M. Bednarek, w: System Pr. Pryw., t. 5, 2013, s. 773). Takie samo stanowisko na gruncie postanowień dyrektywy 93/13/EWG zajmuje również (...). W wyroku (...) z 30 maja 2013 r. (C-488/11, EU:C:2013:341) wskazano, że przepisy dyrektywy 93/13/EWG, przewidujące sankcję odmowy zastosowania niedozwolonego postanowienia umownego byłyby osłabione w przypadku, gdyby sąd mógł samodzielnie kształtować postanowienia umowne w interesie w istocie przedsiębiorcy, tak by zachować przynajmniej w części skuteczność takich postanowień.

Samo uznanie klauzuli przeliczeniowej (kursowej) za abuzywną musi skutkować zastosowaniem sankcji z art. 385¹ § 1 k.c. do całej klauzuli waloryzacyjnej, w szczególności również do warunku indeksacji. Poprzestanie na usunięciu z treści umowy jedynie postanowień odnoszących się do tabeli kursowej oznaczałoby odwołanie się do niedopuszczalnej redukcji utrzymującej skuteczność. Technicznym skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie są elementem treści stosunku prawnego. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym pierwotną umową: pozostaje sformułowanie o indeksacji i przeliczeniu świadczeń bez precyzyjnego wskazania kursów. W konsekwencji nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od kredytobiorców. Wobec niezgodnienia przez strony wysokości podstawowego świadczenia choćby jednej ze stron, umowę należy uznać za nieważną.

Zważywszy, że artykuł 385¹ § 2 k.c. wyłącza stosowanie przepisu art. 58 § 3 k.c., omawiane nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym, opartym na przepisach kodeksu cywilnego, czy ustaw szczególnych, jak np. prawa wekslowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18). W polskim porządku prawnym nie ma przepisów dyspozytywnych, które mogłyby zastąpić wyeliminowane z umowy zawartej przez strony postanowienia uznane za niedozwolone. Takim przepisem nie jest art. 358 § 2 k.c., który nie spowodowałby usunięcia z umowy postanowień abuzywnych, które nie odnoszą się przecież tylko do zasad ustalania przez bank kursu (...) i zagadnienia spreadu walutowego, lecz do kwestii zasadniczej – ryzyka walutowego wiążącego się z samym faktem związania konsumenta kredytem walutowym. Takiego ryzyka w oczywisty sposób nie usuwa ww. przepis, który ponadto nie został przez ustawodawcę przewidziany jako przepis mogący zastąpić bezskuteczne postanowienia umów zawieranych przez profesjonalistów z konsumentami, lecz dotyczy samej możliwości wykonania ważnie zawartej umowy przez spełnienie świadczenia w walucie polskiej.

Przepisy dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5.04.1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich nie pozwalają na wypełnienie luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów (wyrok w sprawie C-260/18). Podstawienie w miejsce niewiążących konsumenta postanowień umownych rozwiązań opartych

na normach odzwierciedlonych w przepisach art. 56 k.c. czy 65 k.c., jest niedopuszczalne. Strony niniejszej umowy nie wyraziły również zgody na zastąpienie abuzywnych klauzul innymi przepisami.

Mając na uwadze całokształt powyższych rozważań za niezasadne należało uznać zarzuty wskazane w pkt 2 lit. a)- i) apelacji.

Ponadto Sąd Apelacyjny uznał za niezasadny zarzut naruszenia art. 455 k.c., w ramach którego pozwany kwestionował odsetkowe roszczenie strony powodowej. Wskazać należy, że powodowie żądali odsetek za opóźnienie od dochodzonego pozwem świadczenia od dnia 23 marca 2021 r. Termin początkowy naliczania odsetek wynikał z upływu oznaczonego w wezwaniu do zapłaty z dnia 11 marca 2021 r. (doręczonego pozwanemu w dniu 15 marca 2021 r.) siedmiodniowego terminu na zaspokojenie roszczeń kredytobiorców. W uzasadnieniu powodowie powołali się na nieważność umów kredytu.

Skoro pozwany odebrał wezwanie 15 marca 2021 r., to mając na uwadze treść art. 455 k.c., nie spełniwszy w terminie świadczeń, do zapłaty których został wezwany, pozostawał w opóźnieniu od 21 marca 2021 r., co warunkowało przyznanie powodom odsetek za opóźnienie zgodnie z ich żądaniem.

Zgodnie z art. 455 k.c. ustalenie daty wymagalności roszczenia i daty płatności odsetek zależy od skonkretyzowania dochodzonego świadczenia i wezwania do jego spełnienia. Zważywszy na powyższe zasądzenie odsetek za opóźnienie od 21 marca 2021 r. było prawidłowe. Nie ma podstaw do zaakceptowania stanowiska apelującego, zgodnie z którym wyrok, przesądzający o nieważności umowy kredytu, miał mieć charakter konstytutywny, co skutkowało by powstaniem po stronie powodów roszczenia odsetkowego dopiero od daty wyrokowania czy też prawomocności wyroku. Brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem oznacza, że nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu, chyba że konsument następnie udzieli "świadomej, wyraźnej i wolnej zgody" na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność. W tej sytuacji orzeczenie sądu stwierdzające abuzywność postanowienia umownego oraz brak związania nim konsumenta i, w konsekwencji, ustalające nieważność umowy, może mieć charakter wyłącznie deklaracyjny (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17 oraz uchwała Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17). Tym bardziej w niniejszej sprawie wyrok nie mógł mieć charakteru konstytutywnego skoro w jego sentencji brak jest jakiegokolwiek orzeczenia ustalającego nieważność umów kredytu, a stwierdzenie ich nieważności nastąpiło jedynie przesłankowo w toku rozważań Sądu I instancji.

Na uwzględnienie nie zasługiwał także zarzut naruszenia art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. poprzez uznanie pozwanego za bezpodstawnie wzbogaconego o kwoty wpłacane przez powodów jako spłata udzielonego im kredytu. Wobec potwierdzenia, że kwestionowane przez powodów w niniejszej sprawie postanowienia umowne są abuzywne, a umowa nieważna, oparte na nich świadczenia kredytobiorców (w zakresie wyznaczonym przez roszczenie) utraciły ab initio swoją podstawę (conductio causa finita). Tym samym stały się świadczeniami nienależnymi stronie pozwanej i podlegały zwrotowi. Ustawodawca przesądził, że samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu i nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło accipiensa, ani czy na skutek tego świadczenia majątek solvensa uległ zmniejszeniu. Samo spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powodowej, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwaną - przesłankę jego wzbogacenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Nie ma przy tym oparcia w okolicznościach sprawy stanowisko pozwanego, iż powodowie spełniali świadczenie nienależne, godząc się ze swoim zubożeniem. Przeciwnie, świadomość powodów o abuzywności klauzul indeksacyjnych stała się podstawą do dochodzenia zwrotu świadczeń nienależnych w niniejszym postępowaniu. W niniejszej sprawie nie zachodziła przesłanka wyłączenia zwrotu świadczenia nienależnego określona w art. 411 pkt 1 k.c., albowiem nie zachodzi ona, gdy świadczenie jest realizowane w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Ponadto trudno stwierdzić, aby powodowie od początku obowiązywania nieważnych umów kredytu mieli świadomość o tym, że ich świadczenia są niezależne. Wbrew twierdzeniom pozwanego nie sposób uznać, aby świadczenie nienależne powodów, którzy w niniejszej sprawie żądają zwrotu nadwyżki przekraczającej kapitał kredytu miało jakiegokolwiek oparcie w zasadach

współzycia społecznego. W stanie faktycznym tej sprawy nie sposób też przyjąć, że powodowie domagają się zwrotu świadczenia, które spełnili zanim wierzytelność stała się wymagalna.

Na etapie postępowania przed Sądem I instancji, w odpowiedzi na pozew, pozwany podniósł ewentualne zarzuty potrącenia i zatrzymania wzajemnego roszczenia przysługującego mu z tytułu zwrotu wypłaconego powodom kapitału kredytu.

By możliwe było złożenie skutecznie oświadczenia o potrąceniu wierzytelności, muszą zostać spełnione określone wymogi wskazane w art. 498 § 1 k.c. (wzajemność, jednorodzałość, wymagalność oraz zaskarżalność). Ocena podniesionego przez pozwanego po raz pierwszy w odpowiedzi na pozew zarzutu potrącenia winna być zatem dokonana wedle tych przesłanek.

Pozwany wskazał, że zarzut ten dotyczy kwoty 150.000 zł z tytułu udostępnionego powodom kapitału na podstawie dwóch umów kredytu. W niniejszej sprawie niezbędnym warunkiem wymagalności wierzytelności pozwanego z tytułu udostępnionego kapitału było uprzednie wezwanie powodów do zapłaty. Roszczenie to bowiem jest bezterminowe. Dopiero bowiem gdy wierzytelność przedstawiana do potrącenia jest wymagalna oświadczenie o potrąceniu wywoła skutek w postaci umorzenia wierzytelności. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby roszczenie pozwanego przedstawiane do potrącenia było wymagalne w chwili podniesienia zarzutu w tym zakresie. W przypadku podniesionego zarzutu potrącenia nie została zatem spełniona ustawowa przesłanka wymagalności zgłoszonej do potrącenia wierzytelności (art. 498 § 1 k.c.). W judykaturze przesądzone zostało, że wierzytelność jest wymagalna w rozumieniu przepisu art. 498 § 1 k.c. w terminie wynikającym z art. 455 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2014 r. sygn. akt III CZP 76/14, OSNC, z. 7-8 z 2015 r., poz. 86). Tymczasem przed złożeniem oświadczenia o potrąceniu pozwany nie wzywał powodów jako potencjalnych dłużników do zapłaty wzajemnej wierzytelności. Jednocześnie mając na uwadze treść roszczenia strony powodowej stwierdzić należało, że brak jest również cechy wzajemności wierzytelności przedstawionej do potrącenia, albowiem strona powodowa dochodziła w niniejszym postępowaniu jedynie zwrotu różnicy między świadczeniami spełnionymi przez powodów tytułem spłaty zobowiązań wynikających z dwóch nieważnych umów kredytu a wysokością udostępnionego kredytu. Wobec braku skuteczności podniesionego przez pozwanego zarzutu potrącenia nie ma potrzeby rozpatrywać zarzutów naruszenia art. 498 § 1 i 2 k.c., art. 449 k.c. w zw. z art. 118 k.c., czy też art. 734 § 2 k.c. w zw. z art. 65 § 1 k.c.

Sąd Apelacyjny podzielił argumentację strony pozwanej zaprezentowaną w ramach zarzutów naruszenia art. 91 k.p.c. oraz art. 496 w zw. z art. 497 k.c. Umowę o kredyt bankowy należy zaliczyć do umów wzajemnych w rozumieniu art. 487 § 2 k.c. (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2017 r. w sprawie II CSK 281/16, LEX nr 2294390, a także: L. Węgrzynowski, „Teoria salda czy teoria dwóch kondycji? Zasady rozliczeń z nieważnej umowy kredytu frankowego”, *Przegląd Prawa Handlowego*, nr 5 z 2021 r., str. 33 – 41 oraz B. Bajor i in., „Prawo bankowe. Komentarz do przepisów cywilnoprawnych”, Wolters Kluwer, Warszawa 2020, str. 465 itp.). Co prawda, *verba lege, stricte* odpowiednikiem świadczenia pieniężnego banku jest odpowiednie świadczenie pieniężne kredytobiorcy w postaci obowiązku zapłaty oprocentowania, prowizji i innych opłat (art. 69 prawa bankowego). Niemniej jednak, z punktu widzenia art. 497 k.c. w związku z art. 496 k.c. obowiązek zwrotu wykorzystanego kapitału jest – w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy - czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego (ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania czy wynagrodzenia), a nie czymś mniej, co uzasadnia zastosowanie tego przepisu także w tym przypadku (w celu zabezpieczenia roszczenia restytucyjnego banku) z odwołaniem do rozumowania *a minori ad maius*. Gdyby nawet jednak nie akceptować wspomnianej wykładni *a fortiori*, to do tego rodzaju rozliczeń, jak w rozpoznawanej sprawie, konieczne byłoby przyjęcie możliwości skorzystania przez każdą ze stron z prawa zatrzymania w drodze analogii (co do możliwości zastosowania *per analogiam* prawa zatrzymania do zwrotu świadczeń wzajemnych z innych stosunków, niż umowa wzajemna por. np. M. Piekarski, w: *Kodeks cywilny, Komentarz*, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1972, Tom 2, str. 1203, M. Koziński). Byłoby to konieczne dla zapewnienia równowagi w ochronie usprawiedliwionych interesów wzajemnych wierzyciela i dłużnika, co dotyczy przede wszystkim ochrony wierzytelności banku z tytułu zwrotu kwoty udzielonego kredytu. Należy bowiem pamiętać, że stwierdzenie nieważności umowy kredytu skutkuje m.in. upadkiem udzielonych bankowi zabezpieczeń (hipotecznego i innych). Brak możliwości skutecznego zabezpieczenia omawianego roszczenia

mógłby w konsekwencji prowadzić do nieakceptowalnej, w tym aksjologicznie, sytuacji, w której bank w praktyce zostałby pozbawiony możliwości jego zaspokojenia, a kredytobiorca uzyskałby przysporzenie kosztem innych klientów systemu bankowego

Dla skutecznego podniesienia omawianego zarzutu pozwany nie musiał także stawiać swojej wzajemnej wierzytelności w stan wymagalności w rozumieniu przepisu art. 455 k.c. (czyli przez wezwanie do jego zapłaty). Ze swej istoty prawo zatrzymania jest zarzutem o charakterze dylatoryjnym (opóźniającym, hamującym), powodującym, iż świadczenie nie staje się (przestaje być) wymagalne, zaś roszczenie drugiej strony o spełnienie tego świadczenia staje się bezskuteczne. Powoduje to, że druga strona nie będzie mogła domagać się ani spełnienia świadczenia, ani realizować jakichkolwiek innych uprawnień, które wynikają z niewykonania zobowiązania przez stronę powstrzymującą się ze spełnieniem świadczenia (por. np. J. C., P. N., „Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany do art. 496 k.c.”, Lex/el 2022). Dla wywołania takiego skutku wystarczające jest natomiast istnienie po stronie retencjonisty wierzytelności wzajemnej, a nie jej wymagalność. Wymaga też podkreślenia, że zarzut zatrzymania został w sprawie zgłoszony jedynie jako ewentualny, a podstawowy interes pozwanego, wyrażony jego stanowiskiem procesowym, nie polega na odzyskaniu nienależnego świadczenia ale na utrzymaniu i kontynuowaniu wykonywania zawartej między stronami umowy kredytu. Uzupełniająco można dodać, że nie ma podstaw do poszukiwania nieprzewidzianych przepisami prawa warunków, od których uzależniona miałaby być możliwość korzystania z uprawnień wynikających z przepisów art. 497 kc w zw. z art. 496 kc (zob. bliżej: M. Gutowski, „Wadliwość umów kredytów frankowych”, Wyd. C.H. Beck, W-wa, 2022 r., str. 348 – 361). Dopuszczalne jest przy tym podniesienie zarzutu procesowego zatrzymania w formie ewentualnej, tzn. na wypadek, gdyby sąd nie uwzględnił głównych zarzutów obronnych związanych z kwestionowaniem samej zasadności roszczeń powództwa (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 grudnia 1961r w spr. IV CR 212/61, OSNC, z. 6 z 1963r, poz. 120 oraz z 22 listopada 1968r w spr. I CR 538/68, OSNCP, z. 11 z 1969r, poz. 204 itp., zob. też: T. Wiśniewski, „Prawo zatrzymania w kodeksie cywilnym”, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1999, str. 324 - 325).

Nie ma przy tym przeszkód, aby w jednym piśmie procesowym złożone zostało oświadczenie w omawianym zakresie, o mieszanym, materialnoprosesowym charakterze.

W ocenie Sądu Apelacyjnego pełnomocnik powódki nie musiał legitymować się pełnomocnictwem do przyjęcia materialnoprawnego oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania. W przypadku powołania się na zarzut w procesie, należy kwalifikować to jako czynność procesową o charakterze zarzutu merytorycznego przeciwko żądaniu pozwu, tzw. zarzutu odraczającego. Uwzględnienie zarzutu zatrzymania nie prowadzi – tak jak ma to miejsce w przypadku zarzutu potrącenia – do wygaśnięcia zobowiązania i wymagania do przyjęcia takiego zarzutu osobnego pełnomocnictwa nie byłoby uzasadnione (por. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 października 2022 r. VI ACa 691/21).

Zarzut zatrzymania strony pozwanej nie mógł jednakże zostać uwzględniony z uwagi na skutecznie podniesiony przez stronę powodową w toku postępowania apelacyjnego zarzut potrącenia łącznej kwoty kapitału kredytu udzielonego na podstawie dwóch zawartych między stronami umów w kwocie 150.000 zł. Wierzytelność ta niewątpliwie była wymagalna wobec doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty w dniu 15 marca 2021 r. Materialnoprawne oświadczenie powodów o potrąceniu łącznej kwoty 150.000 zł zostało doręczone pozwanemu w dniu 14 lipca 2022 r. (potwierdzenie doręczenia k. 440v.) Wobec treści art. 498 § 2 k.c. wierzytelność powodów względem pozwanego została umorzona o kwotę 150.000 zł tj. o kwotę wierzytelności banku. Konsekwencją skuteczności zarzutu potrącenia wierzytelności powodów z wierzytelnością pozwanego było nieuwzględnienie podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu zatrzymania. Wierzytelność banku uległa, bowiem umorzeniu a do rozliczenia między stronami została kwota 137.161,15 zł tytułem świadczeń nienależnych uiszczonych przez powodów w wykonaniu dwóch nieważnych umów kredytu ponad kwotę udostępnionego kredytobiorcom kapitału kredytu.

Mając na uwadze całokształt powyższych rozważań Sąd Apelacyjny oddalił apelację strony pozwanej na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono z uwzględnieniem, że na tym etapie sporu stroną wygrywającą są powodowie. W związku z powyższym Sąd Apelacyjny na podstawie art. 98 § 1, § 1¹ i § 3 k.p.c. w zw. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądził od pozwanego na rzecz powodów zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w wysokości 4.050 zł przyjmując stawkę minimalną określoną w § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 1935) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, za czas od uprawomocnienia się postanowienia o kosztach do dnia zapłaty.

.

Mikołaj Tomaszewski

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

starszy sekretarz sądowy
Joanna Forycka